

## VI Toruńskie Konfrontacje Archiwalne „Pogranicza archiwistyki”

7 i 8 XII 2017 na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu po raz szósty odbyła się konferencja naukowa z cyklu Toruńskie Konfrontacje Archiwalne. Tematem tej edycji Konfrontacji były „Pogranicza archiwistyki”. Spotkanie zorganizował Zakład Archiwistyki Instytutu Historii i Archiwistyki UMK, a w przygotowanie sesji włączyły się Instytut Historii i Archiwistyki UMK, Wydział Nauk Historycznych UMK, a także Laboratorium Cyfrowe Humanistyki Uniwersytetu Warszawskiego. Kierownictwo naukowe konferencji objęli Waldemar Chorążyczewski (UMK) oraz Agnieszka Rosa (UMK).

Wygłoszone w trakcie spotkania referaty oraz związana z nimi dyskusja ze względu na przewodni temat Konfrontacji dotyczyły obszarów styku archiwistyki z różnymi dziedzinami wiedzy. Zostały zatem poruszone m.in. kwestie relacji archiwistyki z historią, prawem, etnologią czy informatologią i informatyką. Pojawiły się również wypowiedzi na temat czerpania korzyści ze współpracy między badaczami różnych dziedzin oraz przeszczepiania na grunt archiwistyczny innych metod badawczych. Spośród 36 wygłoszonych referatów niemal połowa w różnym stopniu dotyczyła zagadnień nauk pomocniczych historii czy może już nauk pomocniczych archiwistyki. W tym miejscu warto zwrócić uwagę na kilka wystąpień dotyczących właśnie tej problematyki.

Jako pierwszy z tej grupy trzeba wspomnieć referat Pawła Guta (AP Szczecin, Akademia Pomorska w Słupsku) pt. *Nauki pomocnicze i nauki wspomagające opracowanie archiwaliów nowożytnych i najnowszych. Interdyscyplinarność wiedzy i umiejętności archiwisty*. Referent wskazał, że tak wśród historyków, jak i archiwistów stan wiedzy na temat zarówno nauk pomocniczych historii, jak i nauk wspomagających historię jest niejednorodny, co wynika ze zróżnicowania programów studiów na poszczególnych uczelniach. Odwołując się do Władysława Semkowicza, Marcelego Handelsmana, Józefa Szymańskiego czy Ireneusza Ichnatowicza, Referent starał się podzielić dyscypliny wykorzystywane przez archiwistów przy opracowaniu archiwaliów na pomocnicze i wspomagające, na kilku przykładach bliżej charakteryzując te nauki wspomagające, z których korzystają archiwiści przy opracowaniu choćby dokumentacji geodezyjno-kartograficznej czy technicznej. Marcin Hlebionek (UMK) wygłosił referat pt. *O opracowaniu materiałów sfragistycznych w archiwach państwowych*. Omawiając projekt wskazówek metodycznych mających służyć opracowaniu materiałów sfragistycznych w archiwach państwowych, powstały na pograniczu sfragistyki i archiwistyki, starał się pokazać, jak złożone informacyjnie i trudne w archiwalnym opracowaniu są pieczęcie. Z kolei Marcin Frąs (UMK) w referacie *Na drodze do poznania topografii małego miasta, czyli o związku archiwistyki z geografią historyczną*

na przykładzie wielkopolskiego Barcina zapoznał uczestników konferencji z problemami badań socjotopograficznych. Tę część obrad zamknęło wystąpienie pt. *Archiwistyka w służbie historii regionalnej* wygłoszone przez Adriana Cieślika (Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie). Prelekcje te wzbudziły burzliwą dyskusję. Zastanawiano się, czy archiwista opracowując dokumentację specyficzną, jak np. materiały kartograficzne, powinien poszerzać swoją wiedzę ponad to, co dają mu „klasyczne” nauki pomocnicze historii, czy jednak do opracowania takiej dokumentacji powinno się zatrudniać specjalistę – kartografa. Z kolejnych głosów płynęła ogólna refleksja, że podstawowym narzędziem pracy archiwisty jest „otwarta głowa”, a specyfika zawodu wymaga interdyscyplinarnych umiejętności oraz ustawicznego dokształcania się.

Z problematyką poruszoną wyżej korespondowały wygłoszone drugiego dnia obrad referaty Magdaleny Biniś-Szkopek (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza) oraz Krzysztofa Syty (UMK). Pierwszy z nich, pt. *Dwie żony, trzech mężów i konkubiny w Polsce wieku XV? Co kryją księgi wpisów ukryte w archiwach kościelnych i kto potrafi to jeszcze przeczytać?*, poruszył nie tylko kwestię ciekawej zawartości ksiąg konsystorskich, ale również wskazywał na fakt zmniejszającego się grona osób, które potrafią takie źródła odczytać. W dyskusji po tej wypowiedzi podjęto również zagadnienie rozbieżności między archiwistyką nazywaną ogólną a archiwistyką kościelną oraz dysonansem w ich rozwoju. Poruszono też problemy kompetencji zawodowych współczesnego archiwisty, oddalających się od tradycyjnego kanonu wyrastającego na fundamencie historii. Natomiast K. Syta w referacie *XVII-wieczne rejestry archiwalne z Archiwum Tarnowskich z Dzikowa jako źródło archiwalne i historyczne* dokonał analizy tytułowych spisów dokumentacji i wskazał, co efekty takiego badania wnoszą do archiwoznawstwa.

Nowszej dokumentacji dotyczyło wystąpienie Magdaleny Niedźwiedzkiej (Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie) pt. *Archiwistyka i filmoznawstwo. Próba charakterystyki archiwisty filmowego*. Wywołało ono dyskusję o tym, czy można mówić o takiej profesji jak „archiwista filmowy”. Głosy dyskutantów były podzielone. Dowodzone, że archiwistyka jest jedna i związku z tym zawód archiwisty też jest jeden. W opozycji pojawiły się zdania twierdzące, że w zależności od rodzaju archiwum czy zasobu, z jakim się pracuje równie dobrze można wyszczególnić archiwistę filmowego, archiwistę kościelnego itd. Wyniki badań rodzajów udostępnianej dokumentacji i kierunków zainteresowań użytkowników zaprezentował Piotr Falkowski (AP Bydgoszcz) w referacie pt. *Modernistyczna dokumentacja masowa a współczesny użytkownik archiwum*. Dyskusja po tym wystąpieniu, oprócz wskazania na ogromne zróżnicowanie i nieprzewidywalność zainteresowań użytkowników archiwów, dotknęła problemu przygotowania użytkowników pracowni naukowych do pracy z archiwaliimi.

W trakcie obrad pojawiły się również referaty dotyczące problemów w jakimś stopniu wykraczających poza kanon tradycyjnie postrzeganych nauk pomocniczych historii, związane jednak z materiałami archiwalnymi, które w przyszłości staną się obiektem zainteresowania historyków. W dużej mierze oscylowały one wokół zagadnień dyplomatyki i archiwistyki cyfrowej oraz wyzwań i trudności, jakie pojawią się przed archiwistami w perspektywie „długiego trwania” archiwów. Analizując postęp technologiczny, Dariusz Magier (Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach, AP Siedlce) w referacie pt. *Archiwiści i maszyny* zwrócił uwagę na znaczenie urządzeń, które wraz ze swoim pojawieniem się zaczęły wkraczać do archiwów, mechanizować i ułatwiać pracę archiwisty. Jednocześnie podkreślił on poważne zagrożenie, jakim jest uzależnienie wykonywania czynności służbowych od tych wynalazków. W dyskusji wywołanej wygłoszonymi przez niego uwagami podniesiono, że to dość pesymistyczna wizja, mocno odzierająca pracę archiwisty z jej ludzkiego pierwiastka. Pojawił się też postulat zatrudniania informatyków do tworzenia informatycznych narzędzi pracy według wskazówek i oczekiwań archiwistów. Za bardzo interesujący uznać należy głos Anny Laszuk (Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych) zatytułowany *Dyplomatyka informatyka – wokół dokumentu elektronicznego*, w którym Autorka podjęła próbę dyplomatycznej analizy dokumentów elektronicznych powstających oraz gromadzonych w systemach Elektronicznego Zarządzania Dokumentacją (EZD). Szczególną uwagę zwróciła ona na metadane takich dokumentów w kontekście ich opisu archiwalnego jako materiałów przekazywanych w przyszłości do archiwów państwowych. Podobnego zagadnienia dotyczyło również wystąpienie Kamili Biernat (Archiwum Akt Nowych) pt. *Narodziny archiwistyki cyfrowej – połączenie nauki humanistycznej ze światem nowoczesnych technologii*. Dyskusję nad oboma referatami zdominował problem poprawności metadanych tworzonych przez aktotwórców. Podkreślano również fakt, że postępująca cyfryzacja i wprowadzanie systemów EZD często nie dotyczy instytucji naukowych i kulturalnych, a co za tym idzie jeszcze przez wiele lat archiwiści będą się tam zmagać z przejmowaniem tzw. dokumentacji hybrydowej (w formie tak papierowej, jak i elektronicznej). Marcin Wilkowski (Laboratorium Cyfrowe Humanistyki, UW), prowadzący w trakcie konferencji również warsztaty z podstaw archiwizacji Internetu, wygłosił referat *Event Harvesting – cele i metody dokumentowania bieżących wydarzeń w archiwach Webu*. Internet to wytwór naszych czasów, lecz świadome wykorzystanie i traktowanie treści z sieci jako źródeł informacji, potencjalnych materiałów archiwalnych i być może za jakiś czas źródeł historycznych, a co za tym idzie tworzenie

rozwiązań praktycznych i metodycznych związanych z ich archiwizowaniem to wyzwanie dla archiwów na przyszłość. Jednocześnie pojawia się potrzeba tworzenia i doskonalenia narzędzi pozwalających na penetrowanie tych źródeł. Na gruncie nauk pomocniczych historii może to być impuls do rozwoju krytyki źródeł historycznych nowej generacji, ale też propozycja źródłoznawczego do nich podejścia. W przyszłość zabrała słuchaczy Larysa Levchenko (AP Mikołajów, Uniwersytet Czarnomorski, Ukraina) wystąpieniem zatytułowanym *Image of Archives in the Future. Characteristics from the Past and the Present*. Wychodząc od pozostałości po antycznych cywilizacjach, Referentka przeszła do dokumentacji współczesnej i omówiła kwestie skuteczności pomysłów na wieczyste zachowanie nośników informacji. Poruszone przez nią kwestie trwałości archiwaliów pozornie w niewielkim stopniu związane są z naukami pomocniczymi historii. Faktycznie jednak zagadnienie to ma zasadniczy wpływ na krytykę źródeł, im bardziej bowiem kompletny ich zespół, tym precyzyjniej można ocenić ich autentyczność i wiarygodność oraz dokonać pełniejszej analizy faktów historycznych.

Konferencję zamknął referat Wiesława Nowosada (UMK) pt. *Memento mori*, prezentujący rozważania o możliwościach, jakie oferuje współpraca archiwistów i archeologów. Dyskusja po tym wystąpieniu niosła optymistyczną perspektywę współpracy między tak odległymi, wydawałoby się, dziedzinami naukowymi.

Podsumowania obrad dokonał W. Chorążyczewski, akcentując ogólniejszy wniosek, że zawód archiwisty cechuje interdyscyplinarność i konieczność ciągłego samorozwoju.

Przyglądając się programowi VI Toruńskich Konfrontacji Archiwalnych i wygłoszonym na nich referatom, można dojść do wniosku, że w mniejszym bądź większym stopniu lwia część wystąpień poruszała zagadnienia nauk pomocniczych. Warto się jednak zastanowić, czy w kontekście tematu konferencji „Pogranicza archiwistyki” wygłoszone referaty dotyczą ściśle nauk pomocniczych historii, czy – jak to zostało zasygnalizowane na wstępie – są świadectwem kształtowania się nowego na gruncie polskim zjawiska nauk pomocniczych archiwistyki. Te ostatnie zdają się łączyć w sobie klasyczne nauki pomocnicze historii, z których archiwistyka sama wyrasta i czerpie przecież od lat, oraz dyscypliny, które nie znajdują zastosowania w pracy historyka. Archiwiście dają one jednak narzędzia do pracy z różnego rodzaju materiałami archiwalnymi wykraczającymi dziś poza krąg zainteresowań historyków, jak i dysponują metodami umożliwiającymi rozpoznanie nowych obszarów badawczych, pojawiających się na horyzoncie archiwistyki.

Jagoda Jankowska  
Toruń